

Rasistowskie okrzyki kibiców Floty

● Podczas ligowego spotkania z Jantarem Dziwnów szalikowcy Floty Świnoujście wykrzykiwali antyimigranckie i jawnie rasistowskie hasła. Po meczu podpalili płot okalający boisko gospodarzy

Dziwnów

Bartłomiej Wutke

bartlomiej.wutke@polskapress.pl

Rzucanie petard, palenie rac, wulgarne i rasistowskie przyśpiewki. Zażenowani czuli się gospodarze. Zdenerwowani byli też działacze Wyspiarzy.

Według słownika PWN, kibic to widz przyglądający się rozgrywkom sportowym, dopingujący własną drużynę. Tymczasem grupa ludzi przebywająca w sektorze oznaczonym, jako „goście” niewiele miała wspólnego z tą definicją. Jeszcze przed spotkaniem zaczęły wybuchać petardy hukowe. Później pojawiły się race, serpentyny i świece dymne, co jeszcze od biedy można podciągnąć pod meczową oprawę. Niestety dość szybko, zamiast kibicować własnej drużynie, pojawiły się okrzyki „strzelcie k... gola”. Zaskoczenia nie kryli działacze klubu z Dziwnowa.

- Jak Flota grała jeszcze w pierwszej lidze to jeździliśmy na mecze w Świnoujściu. Dziś słyszymy, że jesteśmy „k...”. Nie rozumiem tego - żalił się po meczu jeden z nich.

Później niestety było jeszcze gorzej. Pod koniec meczu najpierw pojawiły się spotykane już wcześniej hasła antyimigranckie. „Cała Polska śpiewa z nami, wy... z uchodźcami” - popłynęło z sektora dla gości. W dobie gorącej dyskusji na temat imigrantów z Bliskiego Wschodu, to hasło niestety stało się dość popularne, nie tylko na stadionach. Jednak już kolejne okrzyki były całkowicie absurdalne. „Je... Murzyna, Flota to biała drużyna” - można było dowiedzieć się od kibiców.

- To jest ordynarne, rasistowskie hasło - mówi Jacek Purski ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej. - Prawda jest taka, że przez lata czarnoskórzy piłkarze byli wizytówką klubu. Tym bardziej jest przykro, że banda kiboli wznosi takie hasła. Fut-



FOT. BARTŁOMIEJ WUTKE

► Na kameralnym boisku w Dziwnowie, kibice w barwach Floty Świnoujście nie ograniczyli się tylko do dopingowania swojej drużyny. Pojawiły się hasła pełne nienawiści na tle rasowym

bol skazany jest na wielokulturowość. Nie ma miejsca na takie rzeczy. UEFA daje jasny przykład, jak reagować. Wznoszenie rasistowskich ha-

seł w miejscu publicznym jest przestępstwem.

W ciągu ostatnich lat w drużynie Floty Świnoujście grało kilku czarnoskórych piłkarzy:

Charles Nwaogu, Christian Nnamani czy Ferdinand Chi Fon. Każdy z nich wniósł ogromny wkład w piłkarskie osiągnięcia Floty.

Na koniec spotkania grupa pseudokibiców podpałała, na płocie okalającym boisko, papierowe serpentyny. Za uszkodzony płot klub ze Świnoujścia będzie musiał zapłacić.

Wściekłości na takie zachowanie nie krył obecny na meczu dyrektor Floty Dawid Szymański. Według jego słów, klub będzie chciał obciążyć kosztami sprawców podpalenia.

Zażenowany całą sytuacją był trener Floty Świnoujście, Tomasz Błotny.

- Przez takie zachowanie kiedyś sędzia przerwie mecz, a my zostaniemy ukarani walkowerem - mówił tuż po meczu Błotny. - Wtedy na marne pójdzie cały trud, jaki piłkarze włożyli w dobre wyniki na boisku.

Zaniepokojenia sprawą nie kryje wiceprezes ZZPN, Tadeusz Leszczyński. Przyznaje jednak, że kibice nie byli zorganizowaną grupą stowarzyszoną z klubem. Nikt też nie zgłosił zachowania kibiców, mimo że na obiekcie była policja. ●

©P